LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935 ; Wilno

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, Teatr im. Juliusza Osterwy, Leon Wołłejko (1883-1949)

O Leonie Wołłejko

Po wojnie grał tu znakomity aktor z Wilna Leon Wołłejko, nie mylić z Czesławem Wołłejko, również wileńskim aktorem. Stary Wołłejko był nawet znany moim rodzicom. Taki zwyczaj był, że niekiedy przyjmowało się aktorów na kołdunach. Ja niestety nie miałem szczęścia grać z panem Leonem Wołłejko. Ja za późno przyszedłem, on za wcześnie zmarł, ale grał w jakieś sztuce w Lublinie. On nie potrzebował reżyserów. Reżyser siedział i patrzył, taka potworna intuicja, zupełnie jak u Kurnakowicza. Ale zjawił się reżyserek młody, pistolecik, chciał pokazać co to on umie. Przerywa bez przerwy: „Panie Leonie". Gówniarz. Jak można mówić „panie Leonie" do starszego człowieka. Mówi się „Proszę pana". Wołłejko cierpliwy, aż któregoś dnia nie wytrzymuje. Jak już ten mu tak zaczął przeszkadzać w tej roli, podchodzi spokojnie do rampy scenicznej i mówi:
- „Panie reżyserzu".
- „Co panie Leonie?".
- „Pan nie ma prawa zwracać mi uwagi".
- „Dlaczego? Dlaczego?" - zaperza się.
- „Bo przecież pan nie pochodzisz z Wilna".

Koniec, kropka.

Teraz muszę o sobie. Kilka razy miałem szczęście grać w Teatrze Wielkim na Pohulance. Występowaliśmy z naszym teatrem. Gdyby nie to, że w 1939 roku, jeden pan z loczkiem i wąsikiem, a drugi dziobaty, zrobili to co zrobili, to kto wie, czy nie grałbym w Teatrze Wielkim na Pohulance. Bo przecież urodziłem się dwieście metrów od Teatru Wielkiego. Urodziłem się na Małej Pohulance, a teatr był na Wielkiej.

Data i miejsce nagrania	2013-06-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"